

Sygn. akt IV C 1359/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Andrzej Sterkowicz

Protokolant: sekretarz sądowy Adriana Affek

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K. (1) i M. G.

przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. Ustala na rzecz powoda I. K. (1) przeciwko (...)Bank (...)AG działającego przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. nieważność w całości umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 24 marca 2010 roku;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) działającego przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda I. K. (1) kwotę powoda I. K. (1) kwotę 530.114,09 zł (pięćset trzydzieści tysięcy sto czternaście złotych i dziewięć groszy) oraz kwotę 218.255,59 euro (dwieście osiemnaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt pięć euro i pięćdziesiąt dziewięć centów) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;

III. ustala na rzecz powódki M. G. przeciwko (...) Bank (...) działającego przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. nieważność w całości umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 24 marca 2010 roku;

IV. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) działającego przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda I. K. (1) kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

V. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) działającego przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 979,74 zł (dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa a powstałych w związku z postępowaniem.

**Sygn. akt IV C 1359/20**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lipca 2020 r. (data prezentaty – k. 3) skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. Oddział w Polsce, powód I. K. (1) wniósł o:

1. ustalenie na rzecz powoda przeciwko pozwanemu nieważności w całości umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 24 marca 2010 r.

Ewentualnie, w przypadku niestwierdzenia nieważności umowy w całości, wniósł o:

2. ustalenie, na rzecz powoda przeciwko pozwanemu, że powoda nie wiąże postanowienie § 10 ust. 4 umowy o hipoteczny nr (...) oraz

§ 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...).

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 530.114,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 218.255,59 EUR wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł wraz z M. G. jako konsumenci w dniu 24 marca 2010 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. Oddział w Polsce umowę kredytu hipotecznego nr (...), na mocy której pozwany udzielił powodom kredytu w złotych waloryzowanego kursem EUR. Wskazali, że zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22(1) k.c., a postanowienia umowne dawały pozwanemu jednostronne prawo do kształtowania stosunku prawnego między stronami. Podnieśli, że w treści umowy nie podano wysokości kwoty kredytu w walucie indeksowanej/waloryzowanej EUR, nie doszło więc do ustalenia wysokości kursu dla pary walut EUR/PLN, a spłata odbywała się w oparciu o wewnętrzny przelicznik pozwanego. W ich ocenie w związku z powyższym umowa powinna być uznana za nieważną na gruncie art. 69 prawa bankowego, a jej poszczególne postanowienia pozostają abuzywne w rozumieniu art. 385(1) k.c. W ocenie powodów wzorzec umowy został jednostronnie ukształtowany przez pozwanego, a powódka jako konsument nie miała na niego realnego wpływu. Dodatkowo wskazali również, że przedmiotowa umowa kredytowa zawiera postanowienia sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów (pозew – k. 4-24).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 marca 2021 r. (data prezentaty – k. 119) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że przedmiotowa umowa pozostaje w zgodności z prawem i zawiera wszystkie elementy istotne wymagane przez art. 69 ustawy prawo bankowe. W ocenie pozwanego umowa mieści się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. W ocenie pozwanego nie sposób również w okolicznościach niniejszej sprawy mówić o naruszeniu zasady nominalizmu, zasady oznaczoności świadczenia. Wskazali, że poszczególne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane między stronami. W ocenie pozwanego, poszczególne zapisy umowne były zgodne z dobrymi obyczajami nie narażają interesów powodów jako konsumentów. Dodatkowo wskazał, że od 2009 r. istniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty spłaty kredytu, co też powodowie uczynili aneksem z dnia 20 grudnia 2013 r. Wskazali, że brak jest podstaw do wzajemnego zwrotu świadczeń przez strony, a bank nie pozostaje bezpodstawnie wzbogacony. Pozwany wskazał także na brak interesu prawnego powodów co do wytoczenia powództwa o ustalenie. Podniesiony został również zarzut przedawnienia roszczenia (odpowieź na pozew – k. 119-145).

Pismem procesowym z 8 października 2021 r. (data prezentaty – k. 256) powód dokonał rozszerzenia powództwa w zakresie roszczenia ewentualnego o zapłatę w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 80.720.50 zł oraz 218.255,59 EUR wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,

lub ewentualnie, zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 142.934,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2020 r. do dnia zapłaty.

Postanowieniem z 12 października 2022 r. sąd zawiadomił na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. M. G. o toczącym się postępowaniu (postanowienie – k. 400).

Pismem procesowym z 18 listopada 2022 r. (data prezentaty – k. 401) M. G. zgłosiła swój udział do sprawy, przystępując do niej jako powódka i poparła powództwo w całości, w tym wszelkie twierdzenia i wnioski dowodowe złożone w sprawie. Powódka wniosła o:

Ustalenie na rzecz powódki przeciwko pozwanemu nieważności w całości umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 24 marca 2010 r.

Ewentualnie, w przypadku niestwierdzenia nieważności umowy w całości, wniosła o:

1. ustalenie, na rzecz powódki przeciwko pozwanemu, że powódki nie wiąże postanowienie § 10 ust. 4 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...).

Pozwany na dalszym etapie konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości, również w zmodyfikowanym zakresie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie w 2009 r. poszukiwali kredytu hipotecznego na realizację własnych celów mieszkaniowych. W tym celu udali się do doradcy kredytowego, który przekazał powodom informacje, że posiadają większą zdolność kredytową w walucie obcej aniżeli w PLN. Powodom przedstawiono, że rata w przypadku zaciągnięcia kredytu walutowego będzie korzystniejsza niż w złotych. Powodowie nie mogli negocjować wysokości kursu, nie przedstawiono im tabeli kursowej. Powodom nie przedstawiono sposobu przeliczania kursu.

(dowód: zeznania powoda – k. 318-320)

W dniu 21 grudnia 2009 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt hipoteczny w kwocie 1 692.480,00 zł indeksowany do EUR. Wraz z wnioskiem złożyli na formularzu banku oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku oraz że są świadomi, iż ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie polskiej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

(dowód: wniosek kredytowy – k. 160-161v, oświadczenie – k. 364).

Decyzją kredytową z dnia 19 stycznia 2010 r. przyznany został powodom kredyt w wysokości 1 692.480,00 zł.

(dowód: decyzja kredytowa – k. 171).

W dniu 2 października 2008 r. powodowie zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce (poprzednik prawny (...) Bank (...)) umowę o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzoną 24 lutego 2010 r. Bank udzielił kredytobiorcy kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, nieruchomości położonej przy ul. (...) (...) w W. (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 i 5 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 1 692.480,00 zł, przy

czym postanowiono, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej EUR (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono również, że okres kredytowania wynosi 396 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Zgodnie z umową, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,761 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (EUR) oraz stałej marży banku w wysokości 3,10 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (EUR) (§ 3 ust. 1, 2 i 3 umowy). W umowie zapisano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie, spłata kredytu następuje w ratach równych, w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, kredyt podlega spłacie w 396 ratach spłaty oraz że raty kredytu i inne należności związane z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa stanowiącego załącznik do umowy, a kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 1-4 i ust. 6). W umowie został oznaczony sposób zabezpieczenia wiarygodności banku. Kredytobiorca oświadczył w umowie, w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznał się z nią (§ 15 ust. 1 i 2 umowy).

(dowód: umowa – k. 173-176).

W Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 2 pkt 2 zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt, oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu, kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu, raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Stosownie do

§ 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

(dowód: Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 177-181v).

W momencie zawierania umowy kredytowej powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej.

Wraz z umową powodowie złożyli pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i jest świadoma ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z wnioskowanego kredytu oraz na wysokość rat spłaty kredytu.

(dowód: oświadczenie – k. 183).

Aneksem nr (...) z 14 marca 2014 r. strony wspólnie postanowiły, że zwalniają M. J. (G.) z długu z tytułu kredytu udzielonego na mocy umowy kredytowej, a M. J. (G.) zwolnienie z długu przyjęła. Na mocy aneksu, powód I. K. (1) przejął całość zobowiązań z tytułu kredytu, wraz z opłatami, odsetkami i prowizjami.

(dowód: aneks nr (...) – k. 185-186).

Aneksem nr (...) z 10 kwietnia 2015 r. strony postanowiły, że spłata udzielonego kredytu będzie następowała w walucie obcej EUR, do której kredyt jest indeksowany.

(dowód: aneks nr (...) – k. 188-189).

Pismem z 4 lutego 2020 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, w którym wniósł o zapłatę na jego rzecz kwoty 530.114,09 zł oraz 218.255,59 EUR. Pozwany nie uznał wysuniętych przez powodów roszczeń.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 31-37, pismo pozwanego z 18 lutego 2020 r. – k. 0-43 ).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wskazanych dokumentów, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a ustaleń faktycznych jedynie w zakresie warunków w jakich doszło do zawarcia umowy. Dowody z dokumentów oraz wydruków złożone do akt sądowych a niepowołane w treści uzasadnienia Sąd pominął jako nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Pochylając się nad zeznaniami w charakterze strony złożonymi przez powodów Sąd uznał, iż są one wiarygodne. Powodowie nie zatajali żadnych informacji, przedstawili swoją motywację związaną z przyjęciem oferty banku. W świetle powyższego Sąd uznał zeznania powodów za spójne i logiczne i istotne dla ustalenia stanu faktycznego.

Opinia biegłego z zakresu rachunkowości, choć stanowiąca wartościowy dowód w sprawie, była nieprzydatna do ustaleń faktycznych sprawy, gdyż odnosiła się do wyliczeń związanych ze zmianami niezgodnych z prawem postanowień umownych, nie biorąc pod uwagę wariantu nieważności całej umowy, do czego Sąd przychylił się w niniejszej sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że sprawie należało rozważyć, czy powodowie w przedmiotowej sprawie w momencie zawierania umowy kredytowej występowali jako konsument.

Definicję konsumenta określono w art. 22<sup>1</sup> kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego treścią według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W sprawie niniejszej brak było wątpliwości, że powodowie w chwili zawierania spornej umowy działali jako konsumenci. Zaciągali oni kredyt wyłącznie na cele prywatne – zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym.

Jedynym przeznaczeniem zakupu nieruchomości były prywatne cele mieszkaniowe powodów, a zatem nie sposób było uznać, że nie należy im przyznać statusu konsumenta w rozumieniu powyższego przepisu.

Wobec powyższego, mając na uwadze, że powodowie działali w sprawie jako konsumenci, należało rozważyć, czy przedmiotowa umowa pozostaje ważna.

Przechodząc do dalszych rozważań, należy odnieść się do art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Oceniając żądania pozwu – o ustalenie nieważności umowy kredytu jako roszczenia głównego – wskazać należy, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W pierwszej kolejności godzi się zauważyć, że w okresie, w którym powodowie zawierali sporną umowę z pozwanym bankiem, obowiązujący wówczas stan prawny dawał możliwość zawierania między konsumentami a bankiem umów kredytowych indeksowanych do EUR. W tym miejscu należy przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi

słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Godzi się również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984) wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe użycie w umowach kredytowych postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Taka konstrukcja w ocenie Sądu, a także w przeważającym stanowisku doktryny i orzecznictwa mieści się co do zasady w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia ww. artykułu.

Wobec powyższego, należało na tym etapie rozważyć, czy przedmiotowa umowa zawierała abuzywne postanowienia umowne. Sąd Okręgowy zauważył na wstępie, iż kwestionowane przez Powodów umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły w istocie niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nich określonych, przy czym ich abuzywność dotyczyła zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez Powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu walut EUR ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN o czym szerzej mowa poniżej.

W celu zbadania abuzywności poszczególnych postanowień umownych należy dokonać ich gruntownej analizy, w szczególności pod kątem ich wpływu na łączący strony stosunek prawny, a wykreowany na podstawie zawartej umowy, w której rzeczono postanowienia zostały zawarte. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na treść § 2 ust. 1 zd. 2 umowy kredytu zgodnie z którym że kredyt jest indeksowany do waluty obcej EUR. Z kolei kwestia przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulowały następujące postanowienia Regulaminu kredytu, kwestionowane przez powodów:

1. § 7 ust. 4 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu.

W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie § 11”,

2. § 9 ust. 2 Regulaminu, o treści: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o

którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu”.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności

z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Co do pierwszej z wymienionych przesłanek, nie ulega wątpliwości, że umowa została zawarta między profesjonalistą, a konsumentem. Szerzej o tym fakcie wskazano na wcześniejszym etapie przedmiotowego uzasadnienia, wobec czego należy w tym miejscu fakt ten jedynie zasygnalizować.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c., gdyż Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Na żadnym bowiem etapie postępowania dowodowego nie zostało wykazane, aby powódka miała możliwość indywidualnego uzgodnienia jakichkolwiek postanowień umowy. Umowę zawarto

z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez stronę pozwaną, zaś kwestionowane klauzule indeksacyjne stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Nie były one więc przedmiotem jakichkolwiek negocjacji stron.

Zawarte w spornej umowie kredytowej klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron. Ponieważ dotyczą sposobu ustalenia wysokości wypłacanej kwoty - § 7 ust. 4 regulaminu, określają świadczenie banku i jego wysokość, określają wysokość salda kredytu czyli wysokość zobowiązania kredytobiorcy w trakcie wykonywania umowy kredytu, oraz określają wysokość świadczenia kredytobiorcy w okresie obowiązywania umowy - § 9 ust. 2 regulaminu, a została ona zawarta na 40 lat. Posiłkując się orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazać należy, że oceniając warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., C., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 33). Niewątpliwie § 7 ust. 4 regulaminu i § 9 ust.



2 regulaminu charakteryzują umowę kredytu indeksowanego, a jednocześnie określają podstawowe świadczenia w ramach tej umowy. Jednakże, w ocenie Sądu postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny ponieważ zawierają odniesienie do kursów EUR z bankowej tabeli kursów, a o sposobie ich ustalania kredytobiorcy nie byli informowani, nie określała go umowa ani regulamin do niej.

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu EUR, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości kształtować bankowi ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Wskazać tu trzeba, że § 2 ust. 12 Regulaminu określa „Tabelę” jedynie jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”, nie określając żadnych zasad ustalania kursów. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wyplaconej kwoty kredytu) i świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu EUR na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa (ani stanowiący jej część regulamin kredytu) nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu EUR ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Umowa nie przewiduje bowiem, że kursy mają być ustalone przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, nie określa jaka ma być relacja kursu banku do kursów na rynku międzybankowym, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Zdaniem Sądu należy uznać, że istnienie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych (samego mechanizmu indeksacji) w sposób w niej zawarty kształtowało prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało ich interesy. Sąd zwraca uwagę, iż ma świadomość, że na skutek nadzwyczajnej zmiany stosunków na rynku walut i wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, doszło do wzrostu zobowiązania kredytowego powoda, a tym samym do pogorszenia jego sytuacji. Dla oceny powyższego irrelevantne pozostaje, że kursy EUR stosowane przez pozwanego w bankowej tabeli kursów nie odbiegały od rynkowych tj. od kursów stosowanych przez inne banki, zdaniem sądu doniosłym jest to, że pozwany miał możliwość ich swobodnego kształtowania (w sposób nie sprecyzowany we wzorcach), nawet nie samo ich faktyczne kształtowanie w sposób odbiegający od kursów rynkowych.

W ocenie Sądu zastosowanie w umowie konstrukcji indeksacji kredytu naruszało zasadę równowagi stron gdyż w istocie możliwość jednostronnego kształtowania wysokości stosunku prawnego pozostawało uprawnieniem jedynie pozwanego. Powodowie w tym zakresie byli pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na wysokość ich zobowiązania, wobec czego równowaga niewątpliwie została w niniejszej sprawie naruszona.

W ocenie Sądu taki sposób skonstruowania łączącego strony stosunku prawnego, tj. przyznanie sobie prawa przez pozwanego do jednostronnego kształtowania wysokości kredytu, a także wysokości rat kredytu indeksowanego kursem EUR poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron,

bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

W tym miejscu należy wskazać, że z regulaminowej definicji Tabeli (§ 2 pkt 12 Regulaminu), w której zaznaczono, iż jest to tabela kursów walut obcych obowiązujących w banku, nie można przyznać przymiotu jednoznaczności, ani tym bardziej przejrzystości. Ponadto w postanowieniu tym nie zamieszczono również zapisów o wysokości stosowanego przez bank spreadu walutowego, a w konsekwencji tego, czy w kursie ustalonym przez bank jest zawarty jedynie spread walutowy (koszt zabezpieczenia dostępu do EUR na rynku międzybankowym), czy także jakiegoś rodzaju dalsze świadczenie, np. marża za dokonanie wymiany waluty, czyli wynagrodzenie banku. Należy przy tym pamiętać, że konstrukcja kredytu zgodnie z art. 69 Prawa bankowego, o czym była mowa wcześniej, wymaga precyzyjnego określenia wszystkich składników wynagrodzenia banku. Tymczasem umowa stron nie przewiduje żadnych regulacji dotyczących ewentualnego wynagrodzenia banku z tytułu dokonywania za kredytobiorcę operacji walutowych na rynku międzybankowym. Nadto w warunkach umownych nie określono nawet zależności w zmianie kursu w tabeli banku od zmian wartości walut na rynku.

Z uwagi na powyższe poza kwestią czasu, to jest konkretnie z jakiej daty wiązała Tabela odpowiednio przy przeliczeniu wypłaty lub określeniu wysokości raty, postanowienia ułożonego stosunku umownego nie precyzowały parametrów, którymi bank byłby związany przy ich tworzeniu. Skonstruowanie w taki sposób zapisu odnośnie parametru, który jest wykorzystywany przy indeksacji, w ocenie Sądu wskazuje, iż występuje tu znaczna dysproporcja informacyjna co do sposobu realizacji umowy między stronami. Takie niedookreślone postanowienia umowne bez wątplenia naruszały dobre obyczaje i prowadziły do naruszenia interesu majątkowego powódki. O ile kredytobiorcy są w stanie ustalić samą wysokość kursów waluty obowiązujących u pozwanego, o tyle z pewnością zostali pozbawieni możliwości kontroli, czy stosowany przez bank kurs jest prostą pochodną rzeczywiście dokonywanych na rynku międzybankowym transakcji waluty, czy też zawiera

w sobie jakiś dodatkowy margines, stanowiący de facto zysk banku. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uwypuklił, że brak było sprecyzowanego arytmetycznego sposobu ustalania kursów, nie istniały określone mechanizmy wpływające na kształt Tabeli Kursów Walut, a zdaniem sądu sposób ustalania kursów był dowolny wobec braku odniesienia do wymiernych, obiektywnych wskaźników. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów i w sposób zasadniczo wpływa niekorzystnie na sytuację powódki jako konsumenta w stosunku kredytowym. Powodowie jako kredytobiorcy nie zostali poinformowani o metodach tworzenia Tabel banku, nie przyznano jej również żadnych mechanizmów pozwalających na ich kontrolę czy też weryfikację, co jak już wskazano wcześniej potwierdza nierównowagę stron wynikającą z niedoinformowania i czyni kwestionowane zapisy sprzecznymi z dobrymi obyczajami, a także naruszającymi interes powódki. Naruszenie to ma rażący charakter, wiąże się bowiem ze sposobem ustalania wysokości świadczenia strony pozwanej w postaci wypłaty kwoty kredytu i świadczenia strony powodowej w postaci poszczególnych rat spłaty kredytu, który to w kwestionowanych klauzulach umownych został zastrzeżony stronie pozwanej poprzez oddanie jej swobodnej możliwości kształtowania kursu waluty po którym następuje indeksacja.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż klauzule indeksacyjne - § 2 ust. 1 umowy zawarte w § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zakresie odnoszącym się do ustalania wysokości kursu waluty – waluty przeliczeniowej (zarówno kursu kupna, jak i kursu sprzedaży), dotyczącej określenia zwaloryzowanego zobowiązania kredytobiorcy w odniesieniu do Bankowej Tabeli Kursów Walut.

Wobec powyższej kontestacji konieczne było rozważenie, jakie znaczenie dla bytu przedmiotowej umowy ma abuzywność ww. postanowień umownych.

Skutkiem abuzywności klauzul indeksacyjnych jest bezskuteczność tychże klauzul od chwili zawarcia umowy. Jak wskazano wyżej sam mechanizm indeksacji jest dopuszczalny ale bezskuteczność w/w klauzul dotyczy samego sposobu ustalenia wysokości świadczeń stron ich przeliczenia w oparciu o kursy kształtowane przez bank w bankowej tabeli kursów. Po wyeliminowaniu abuzywnych części postanowień dotyczących

tego przeliczenia brak jest miernika służącego do dokonania indeksacji, a skoro tak brak jest możliwości zastosowania indeksacji co prowadzi do konieczności przyjęcia, że klauzule indeksacyjne w całości nie mogą mieć zastosowania.

Zachodzi więc konieczność pominięcia w całości postanowień umownych dotyczących indeksacji przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś co do zasady zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji.

Ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej stronie umowie. Jednocześnie wskazać należy, nie ma możliwości ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Takiego rozwiązania nie przewidują przepisy prawa i w oczywisty sposób postanowienia umowy, nie ma nawet podstawy prawnej którą przez analogię można by zastosować do przyjęcia takiego rozwiązania. Tutaj należy też wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umów (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie do umów zawartych wcześniej. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu.

Posiłkując się wykładnią dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385<sup>1</sup> i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym TSUE jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Spośród licznych orzeczeń trybunału luksemburskiego wydawanych na tle wykładni wspomnianej dyrektywy godzi się wymienić trzy: wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B.; wyrok z 15 marca 2012 r., C-453/10, P. i P. oraz wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank.

Kontynuacją linii orzeczniczej zapoczątkowanej przez powyższe rozstrzygnięcia, jest wydany w dniu 3 października 2019 r. przez TSUE wyrok w sprawie C-260/18 (D.), który zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego. Z rzeczonego orzeczenia można wywieść następujące założenia w ramach wykładni prawa Unii Europejskiej oraz prawa krajowego:

1. Warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
2. Jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. Ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);

4. Konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. Przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współzycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika, iż według TSUE, upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

W powołanym świetle zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego, do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu. Zwrócić należy jednak uwagę, że jak już wskazano wyżej klauzule indeksacyjne w rozumieniu analizowanych Umów stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego.

Wobec wyraźnego stanowiska powodów odwołującego się do nieważności Umowy, nie zachodzi obawa, że ustalenie nieważności Umowy doprowadzi do niekorzystnych i penalizujących skutków dla konsumenta. W okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi sytuacja, w której konsument jest postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w Umowach albo następczą akceptacją niekorzystnych klauzul. Nie ma zatem żadnych przeszkód aby uznać, że stwierdzenie nieważności Umowy miałyby odbyć się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interesy ekonomiczne. Godzi się w tym miejscu wskazać, że sami powodowie podkreślili, że rozumieją skutki unieważnienia umowy oraz godzą się na nie.

Podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że „Umowa kredytu w tych okolicznościach musi być uznana za nieważną, skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy. W świetle przepisów Kodeksu cywilnego nie może zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego essentialia negotii zostały określone w postanowieniach, które Sąd uznaje za niedozwolone postanowienia umowne, niewyraźne jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu omówionych powyżej przepisów dyrektywy 93/13 i przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 KC. W świetle wykładni dokonanej wyrokiem C-260/18, nie jest możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy, z pozostawieniem oprocentowania według stawek LIBOR plus marża” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r. sygn. I ACa 697/18).

Mając na uwadze powyższe, sporną Umowę uznać należy za nieważną, co wynika ze stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych i braku możliwości uzupełnienia niedozwolonych klauzul umownych przepisami dyspozytywnymi.

W tym miejscu zwrócić uwagę należy na fakt, że kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika z brzmienia art. 385<sup>2</sup> k.c. Również skutek niezwiązania konsumenta abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Wskutek użycia przez przedsiębiorcę niedozwolonego postanowienia umownego, konsument uzyskuje ochronę, która może być dla niego niezwykle korzystna, a przedsiębiorcę dotyka sankcja, która niejednokrotnie może być dla niego dotkliwa. Innymi słowy, użycie przez przedsiębiorcę abuzywnej klauzuli, rażąco naruszającej interesy konsumenta przez zachwianie na jego niekorzyść równowagi kontraktowej, niejednokrotnie prowadzi do zachwiania tej równowagi

w przeciwnym kierunku. Tym niemniej skutki te są w pełni zgodne z prewencyjnymi celami dyrektywy 93/13, zniechęcając przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych postanowień umownych w obrocie konsumenckim, i tym samym realizując interes publiczny (tak TSUE w wyroku z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B., pkt 54).

W tym miejscu wskazać należy również, że powodowie posiadali interes prawny w uznaniu przedmiotowej umowy za nieważną. Wskazać należy, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

W ocenie Sądu powodowie wykazali interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego w przedmiotowej sprawie. Godzi się zauważyć, że między stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, która w obrocie obowiązuje i powinna być wykonywana. Jednakże, jedynie wyrok Sądu może sytuację tą zmienić i wpłynąć na sytuację prawną obu stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać nawet zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorców na rzecz banku świadczeń. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania o ustalenie nieważności umowy.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał za zasadne żądanie powoda dot. zasądzenia wszystkich kwot wpłaconych na rzecz banku w okresie objętym żądaniem pozwu tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych. Nieważność spornej umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Zdaniem Sądu, brak było przy tym podstaw prawnych do dokonania jakiegokolwiek kompensaty świadczenia należnego powodowi w wykonaniu nieważnej czynności prawnej ze świadczeniem ewentualnie przysługującym stronie pozwanej.

Gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Według tzw. teorii dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego, a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Tzw. teoria salda natomiast, traktuje świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia

tak, że druga strona świadczenia wzajemnego zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła.

W orzecznictwie sądów powszechnych pojawiły się rozbieżności, co do tego, które z w/w rozwiązań jest poprawne, czego wyrazem jest następujące zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu: „Czy w świetle art. 405 k.c. i art. 409 k.c., w przypadku uznania umowy kredytu indeksowanego za nieważną na skutek zawarcia w niej klauzul abuzywnych, gdy bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce po obu stronach umowy, kredytobiorca może skutecznie domagać się od banku zwrotu świadczenia w postaci rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych w walucie polskiej lub w walucie obcej, w sytuacji gdy nie doszło do zwrotu przez kredytobiorcę wypłaconej przez bank kwoty kredytu w nominalnej wysokości?” (postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2019 r., V Ca 1552/19; por. także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lutego 2020 r., I ACa 333/19).

**Sąd Okręgowy w tym składzie opowiada się za teorią dwóch kondykcji**, stojąc na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej (por. również stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W świetle powyższego nie sposób było również stwierdzić, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powoda lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Nie sposób postawić bowiem znaku równości między zużyciem czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. wyrok SN z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223).

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskał korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda I. K. (1) łącznie wszystkie kwoty dochodzone pozwem (objęte żądaniem głównym), tj. kwotę 530.114,09 PLN oraz 218.255,59 EUR; analiza złożonych przez powoda dokumentów doprowadziła Sąd do przekonania, że wykazał on zgłoszone roszczenia pieniężne.

Jednocześnie należy wskazać, że w związku ze zwolnieniem z długu powódki, a także uiszczeniem rat kredytowych jedynie przez powoda, roszczenie o zapłatę podlegało uwzględnieniu jedynie w stosunku do powoda I. K. (2).

W tym miejscu należy wskazać dodatkowo, że zgodnie z przepisem art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Natomiast na datę zawarcia umowy, ogólny termin przedawnienia wynosił 10 lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, umowa między stronami została zawarta w marcu 2010 r.

Oceniając kwestię przedawnienia roszczenia wobec faktu, iż dochodzone świadczenie obejmują również okres sprzed 10 lat przed dniem wniesienia pozwu odwołać się należy do stanowiska Trybunału Sprawiedliwości wyrażonego w wyroku z dnia 9 lipca 2020 roku (C-698/18) wskazującego, iż początek w/w terminu w zakresie zwrotu kwot nienależnie zapłaconych na podstawie nieuczciwego warunku w umowie zawartej między konsumentem a

przedsiębiorcą zaczyna biec od dnia pełnego wykonania umowy, w przypadku gdy można założyć, bez potrzeby weryfikacji, że w tym dniu konsument powinien był powziąć wiedzę o nieuczciwym charakterze spornego warunku, lub w przypadku gdy w odniesieniu do podobnych powództw w prawie krajowym termin ten zaczyna biec od dnia ustalenia przez sąd okoliczności stanowiącej podstawę tych powództw. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 roku (III CZP 6/21), stwierdzając, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia.

Uwzględniając przedstawione powyżej stanowisko, brak było podstawy do uznania, iż pomimo upływu nawet 10 lat, świadczenie którego dochodzą powodowie jest przedawnione. Zaznaczyć należy, iż termin całkowitego wykonania umowy jeszcze nie nastąpił, a tym samym roszczenie powoda nie podlegało przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Roszczenie główne zostało uwzględnione w całości co uzasadniało nałożenie na przegrywającego pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powoda.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego jako przegranego sprawę w całości kwotę 1.000 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania, a także kwotę 15.000 zł zasądzona tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłatach za czynności adwokackie).

Jednocześnie, na tej samej zasadzie, wywodzącej się z treści art. 98 k.p.c., Sąd w pkt. V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 979,74 zł tytułem poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo wydatków związanych z postępowaniem.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych powyżej rozważań, orzeczono jak w sentencji.